



W tym numerze:

Chronologia dziejów	1
Ochotnicza Straż Pożarna	3
Rozwój przestrzenny Świebodzic	5
Prowincjonalny Zakład Zdrowia	7

Numer 2 (219) luty 2016

Chronologia dziejów

Podczas rozprawy w Sądzie Rejonowym, która odbyła się 1 lutego, sędzia przychylił się do wniosku prokuratury i zastosował wobec oskarżonego 34-letniego Józefa B. mieszkańca Świebodzic karę zamienną w postaci umieszczenia mężczyzny w szpitalu psychiatrycznym.

Został on oskarżony o spowodowanie w dniu 30 sierpnia 2015r. niebezpieczeństwa katastrofy w ruchu lądowym. 33-latek kierując samochodem VW Passat, nie zatrzymał się do policyjnej kontroli drogowej w Komorowie, podjął ucieczkę, przejeżdżając przez miejscowości: Milikowice, Słotwina, Świdnica, Nowy Jaworów, Grochotów, Świebodzice, popełniając w trakcie jazdy szereg wykroczeń drogowych, uszkadzając znaki drogowe oraz trzy radiowozy policyjne. (o zdarzeniu pisaliśmy w sierpniowym numerze 8(213) z ubiegłego roku).

Justyna Grześkowiak, od 1 lutego, dołączyła do składu świebodzickiej Straży Miejskiej.

Pani Justyna jest świebodziczanką, przez kilka lat pracowała w wałbrzyskiej Straży Miejskiej. Ma wyższe wykształcenie, jest także żołnierzem Narodowych Sił Rezerwowych.

W czwartek, 11 lutego, wykonawca remontu budynku Urzędu Miejskiego przy ul. Żeromskiego 27 przejął plac budowy i tym samym rozpoczęła się modernizacja zabytkowego, neoklasycystycznego obiektu.

Wykonawcą jest firma BUD-MICH z Wałbrzycha, wybrana w drodze przetargu spośród 17 złożonych ofert. Wartość zadania to prawie 2 mln zł.

Remont obejmuje kompleksową przebudowę i rozbudowę oraz termomodernizację obiektu. Planowany termin zakończenia prac - 15 grudnia 2016 roku.

Wspólny koncert, w wykonaniu polskiej i niemieckiej młodzieży, podsumował kilkumiesięczny

projekt „Songs about life”, realizowany przez Miejski Dom Kultury oraz podobną instytucję w Lipsku pod patronatem fundacji Erinnerung Verantwortung Zukunft oraz Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży.

Na scenie wystąpili młodzi artyści z Niemiec, Rosji i Wietnamu oraz nasza młodzież.

19 lutego, w ratuszu, odbyła się doroczna odprawa świebodzickich policjantów.

W podsumowaniu 2015 roku wzięli udział funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Świebodzicach oraz Komendant Powiatowy Policji insp. Krzysztof Niziołek.

Gospodarzami spotkania byli Burmistrz Miasta Bogdan Kożuchowicz oraz Przewodniczący Rady Miejskiej Łukasz Kwadrans. W odprawie wzięli także udział członkowie Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Rady Miejskiej, którym przewodniczył Jarosław Dąbrowski oraz Komendant Straży Miejskiej Łukasz Gil.

W 2015 roku, na terenie miasta odnotowano mniej rozbojów - tylko 5, mniej było także kradzieży z włamaniem (31 w 2015 r., 52 w 2014 roku). Więcej zatrzymano nietrzeźwych, kierujących (48, podczas gdy w roku 2014 było ich 37).

W 2015 roku, wykrywalność przestępstw wyniosła 70,61 %, ujawniono ich ogółem 406. Najgłośniejsze zdarzenie minionego roku, to zabójstwo starszej kobiety - sprawca tego czynu został skazany na 15 lat więzienia.

Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy wyrok sądu ze Świdnicy i Józef B., który zabił swoją konkubinę w Świebodzicach, posiedzi za kratkami przez 15 lat. (O zdarzeniu pisaliśmy w numerze 3/4 (208/209 w kwietniu 2015 r.)

85 tys. zł otrzyma z budżetu gminy Komisariat Policji na zakup nowego samochodu. 10 tys. zł samorząd, jak co roku, przeznaczy na dodatkowe patrole piesze. Uchwała w tej sprawie została jednogło-

śnie podjęta na sesji Rady Miejskiej w dniu 23 lutego.

We wtorek, 23 lutego, Panowie Tadeusz Widła i Tadeusz Zakrzewski - kombatanci, żołnierze II wojny światowej, Sybiracy, zasłużeni dla kraju ludzie, otrzymali wysokie odznaczenia państwowe, nadane przez Ministra Obrony Narodowej. Uroczysta dekoracja obu weteranów odbyła się podczas XVII Sesji Rady Miejskiej.

Odnaczenia wręczył przedstawiciel Wojskowej Komendy Uzuppełnień w Kłodzku, podpułkownik Krzysztof Kowalski.

Starszy sierżant Tadeusz Widła żołnierz i zesłańca na Sybir, uczestnik walk wyzwoleniczych w czasie II wojny światowej, jeden z założycieli związku Sybiraków i członek świebodzińskiego oddziału tego związku. Członek Zarządu Związku Weteranów i Rezerwistów WP im. 2 Berlińskiego Pułku Piechoty w Wałbrzychu, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Zesłańców Sybiru.

Losy starszego szeregowego Tadeusza Zakrzewskiego są podobne, również został zesłany na Sybir, gdzie spędził wiele lat i wrócił do kraju ostatnim transportem repatriacyjnym. Wieloletni członek świebodzińskiego Koła Związku Sybiraków, zaangażowany w jego działalność. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski i Krzyżem Zesłańców Sybiru.

13-14 lutego w Milikowicach (w Centrum Turystycznym) została zaprezentowana wystawa, poświęcona życiu i twórczości śląskiego pisarza i poety – Paula Kellera, który urodził się w tej miejscowości w 1873 roku (wtedy Arnsdorf). Armin Fuchs* napisał o nim w 2003 roku: „Paul Keller wyróżniał się bardzo wśród wiejskich dzieci. Ku rozpaczy ojca murza nie nadawał się do żadnych prac fizycznych. Utało się nawet we wsi powiedzenie – leniwy jak syn Kellera. Pewnego dnia ojciec kazał mu oczyścić stare cegły

pochodzące z rozbiórki [...] szopy [...]. Rozbite cegły chłopiec miał odrzucić na bok. Paul szybko zauważył, że odrzucanie cegieł jest o wiele łatwiejszą czynnością niż ich czyszczenie. Kiedy ojciec to zobaczył, jasne było, że solidne lanie go nie minie. W tym momencie do izby zapukał listonosz [...] – Do pana Paula Kellera. Ojciec [...] otworzył [list] i głośno przeczytał: [...] Pańskie dwa przysłane do nas wiersze „Łzy” i „Wspomnienie” znalazły nasze uznanie i ukażą się drukiem w najbliższym numerze „Dichterlaube”. Dalsze przesyłki będą mile widziane. Z wyrazami szacunku redaktorzy Niemieckiego Związku Poetów. Od tej chwili ojciec nie gonił Paula już do roboty. Zadbaj, by pomagał mu w nauce prywatny nauczyciel”.

Paul Keller po ukończeniu kolegium nauczycielskiego uczył w szkołach w Świdnicy, w Jaworze i we Wrocławiu. Od 1908 roku poświęcił się pisarstwu. Jego książki były bardzo poczytne; a łączny nakład ich osiągnął 5 milionów egzemplarzy.

Na wystawie tej, organizator – Pan Paweł Rudnik wyeksponował (pochodzące z Jego kolekcji) książki pisarza. Zostały one przetłumaczone na 17 języków (m.in. na j. polski) Na podstawie kilku zrealizowano filmy: „Die Heimat”, „Der Sohn der Hager”. Paul Keller wydawał miesięcznik „Die Bergstadt”, poświęcony twórczości pisarzy związanych ze Śląskiem. Ekspozycja prezentowała dom, w którym pisarz urodził się, willę na Brochowie, w której mieszkał. Koloryt epoki tworzyły modele starych maszyn do pisania, należące do Pana Pawła Rudnika. Zabrakło tylko fotografii (zamykającej kres jego ziemskiej egzystencji, wyznaczonej cezurą 1873-1932) zachowanego do tej pory grobu na cmentarzu św. Wawrzyńca przy ulicy Bujwida we Wrocławiu.

* Słowo Polski, piątek, 14 marca 2003 r., s. 7

P.S. Poznając życie i twórczość Paula Kellera istniała możliwość kupienia książki tego autora: Marie Heinrich – przetłumaczonej przez Bronisława Pionkego, wydanej w Gdyni przez Novae Res w 2013 roku.

Maria Palichleb

Fotografia sprzed lat Obecny Plac Jana Pawła II



Zdjęcie Bolesława Kwiatkowskiego



Maria Palichleb

Ochotnicza Straż Pożarna w Świebodzicach - - próba uzupełnienia

W czerwcowym numerze w ub. r. ukazał się bardzo ciekawy artykuł, przedrukowany z *Tägliche Rundschau*, napisany przez doktora Andreasa Klozego, poświęcony powstaniu Ochotniczej Straży Pożarnej w naszym mieście.

Temat ten jest właściwie nieznan, dlatego warto wypełnić istniejącą lukę i podjąć próbę przedstawienia niektórych osób, wymienionych przez autora. Ponieważ organizacja, o której mowa, ma w swojej nazwie epitet „ochotnicza”, zrozumiałe jest, że dla poszczególnych przewodniczących, jak i i szeregowych członków, było to zajęcie dodatkowe. Ludzie ci, ogarnięci ideą niesienia pomocy innym, w chwilach zagrożenia życia i mienia, wkładali uniformy i korzystając z dostępnego wtedy sprzętu (pompy strażackie ciągnęły konne zaprzęgi) walczyli z żywiołem.

Zapiski kontynuatora J.E.F. Würffla – Brunona Lungmusa są dość lakoniczne, więc trudno je traktować jako wyczerpujące źródło informacji. Pod datą 8 listopada 1869 odnotował powstanie Ochotniczej Straży Pożarnej; pierwszym jej przewodniczącym i naczelnikiem został mistrz murarski Albert Stange. Wiemy, że piastował tę funkcję do roku 1890 roku. W chwili objęcia tego stanowiska miał 30 lat. Gdy złożył rezygnację, po 21 latach - 51. Być może, w miarę upływu czasu, było mu coraz trudniej łączyć pracę zawodową z działaniami o charakterze społecznym. Osiem lat wcześniej zmarła jego żona Anna w wieku 44 lat. Z wpisów w archiwalnych księgach wynika, że ożenił się po raz drugi z Klarą Gorgel, młodszą o 19 lat. W 1888 zmarł syn z drugiego małżeństwa Albert Wiktor, który żył tylko jeden miesiąc. Może ten fakt wpłynął na rezygnację z funkcji przewodniczącego?

Albert Stange zmarł 2 lutego 1916 roku, mając 77 lat (urodził się w 1839). Jego druga żona dożyła sędziwego wieku (80 lat) i zmarła w 1938 roku.

Warto dodać, że w 1878 roku ulica przy posiadłości Alberta Stangego została nazwana Marienstrasse.

Następcą Alberta Stangego był jubiler Frey, przedstawiciel rodziny skoliigaconej z Heroldami. I tak, Florian Herold (26.III.1772 – 13.II.1862) ożenił się z Barbarą Elsner (17.VII.1796 – 15.IX.1858) z którą miał czworo dzieci: Klarę (18.IX.1810 – 13.IV.1884), Klarę Marię Franciszkę (28.VII.1812 – 23.X.1893), Johanna (18.I.1815 – 23.III.1861), Augustę (1.I.1830 – 23.IV.1855). Klara Maria wyszła za mąż za jubilera Karla Freya (2.IX.1809 – 4.VIII.1878). Z tego związku przyszło na świat dwoje dzieci: Emilia (14.I.1837 – 14.I.1901) i Alwin Richard Reinhold (7.V.1848 – 28.VI.1909). Emilia wyszła za mąż za aptekarza Wolfa, a Alwin ożenił

się z Hildą Wagner, córką Wilhelma i Heleny Klarst (7.X.1854 – 24.XII.1908). Przeżył 61 lat – to prawdopodobnie on był przewodniczącym straży pożarnej. Był ojcem czworga dzieci. Troje zmarło w niemowlęctwie lub wczesnym dzieciństwie. Karl (7.IV.1877 – 12.VIII.1877), Ernst Wilhelm Erich (28.XII.1878 – 3.IV.1882), Eleonora (17.VIII.1882 – 16.XI.1882). Fritz Ernst (1887 – 28.V.1943) przeżył 56 lat. Dzieje tej rodziny w dawnym Freiburgu sięgają XVIII wieku. Piastowana funkcja przez Alwina Freya była z pewnością formą nobilitacji tej rodziny.

Kolejnym przewodniczącym Ochotniczej Straży Pożarnej był mistrz ślusarski – Karl Vogt, który urodził się w naszym mieście 21 maja 1853 roku. Był młodszy, od swego poprzednika, o 7 lat. Wiemy od nim znacznie mniej. Jego ojciec, Johann, był właścicielem jakiegoś prywatnego przedsięwzięcia, bez zawodu lub stałej posady. Osiągane przez niego dochody umożliwiały mu życie na odpowiednim poziomie. Urodził się w powiecie szprotawskim 5 listopada 1814 roku. Ożenił się z Johanną Luizą Gründel z Boguszowa (8.V.1816). Ich syn, Adolf, urodził się w Świebodzicach 8 lutego 1846 roku.

Nie sposób odtworzyć życia człowieka na podstawie lakonicznych wpisów w księgach archiwalnych. Interesujący nas Karl Vogt, młodszy syn Johanna i Johannы Luizy urodził się 21 maja 1853 roku. Ożenił się z Anną Schäl (ur. W 1856 roku), córką cukiernika Christiana Schäla (9.X.1820 – 9.I.1901) i Ernestiny Würffel (9.VII.1822 – 1.III.1889), która była córką kronikarza J.E.F. Würffla. Rodzice jej mieszkali (najprawdopodobniej) w Pełcznicy – i tu zmarli. Anna była wnuczką tego dziejopisa.

W miejscu, gdzie spoczął kronikarz (po prawej stronie kaplicy cmentarnej – w odległości 5,77 cm od niej zostały pochowane dzieci Karla i Anny, zmarłe w niemowlęctwie: Eliza, która żyła 4 miesiące (26.12.1881 – 14.05.1882) i Karl – 5 miesięcy (16.07.1884 – 21.12.1884). Małżonkowie, w krótkim czasie, stracili dwoje dzieci, przeżywając wielki dramat rodzinny.

Zakładając, że Karl Vogt piastował powierzoną mu funkcję, przewodniczącego Ochotniczej Straży Pożarnej do śmierci (15.VI.1909), czyli przez 19 lat. Na miejsce wiecznego spoczynku, pod murem, pierwszy grób (w rzędzie, gdzie zostali pochowani Beckerowie) z pewnością odprowadzili go bliscy: owdowiała żona Anna (zmarła 17 lat później), dzieci, przyjaciele, znajomi i oczywiście bracia strażacka. Warto dodać, że na okres jego zarządzania tą organizacją przypadł jubileusz 25-lecia istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej – w 1894 roku. Możemy się domyślać, że uroczyste fetowano tę rocznicę, organizując pokaz umiejętności strażaków i sprzętu, jakim wtedy dysponowali.

Nie udało się dotrzeć do informacji o Schermannie, który został wybrany kolejnym przewodniczącym po śmierci Karla Vogta.

W 1914 roku funkcję tę objął niejaki Zimmer. W archiwalnych księgach figuruje mistrz siodlarski Alwin Zimmer, urodzony w Świebodzicach. Zauważymy pewną prawidłowość: w miarę upływu czasu, coraz starsi członkowie tej organizacji pełnią w niej kierownicze stanowiska. W roku rozpoczęcia I wojny A. Zimmer miał 59 lat. Dysponował zapewne dużym doświadczeniem i wiedzą, wynikającymi z długiego stażu w straży pożarnej. Był przewodniczącym przez 2 lata. Musiał więc złożyć rezygnację w wieku 61 lat. Było mu dane przeżyć jeszcze 7 lat. Zmarł 5 maja 1924 roku, mając 68 lat. Zimmerowie byli siodlarzami, z pokolenia na pokolenie. Dziadek Alwina był synem rzemieślnika wykonującego ten sam zawód, a matka pochodziła z rodziny Schmidtów. Ich syn Gottlieb urodził się 16.II.1792 roku. Ożenił się z Johanną Zimmer, która (prawdopodobnie) była z nim spokrewniona. Z tego związku przyszedł na świat Johann Ginter, który kontynuował rodzinne tradycje rzemieślnicze (8.VIII.1828 – 11.VIII.1866); ożenił się z Augustą Wilhelminą Grunde (6.IX.1830 – 29.I.1876). Małżonkowie ci, całe swoje życie spędzili w naszym mieście. Johann zmarł w młodym wieku, mając 38 lat, a jego żona – 45 lat. Ginter i Augusta byli rodzicami interesującego nas Alwina – mistrza siodlarskiego, który urodził się 28.VIII.1855 roku. Alwin Zimmer był dwa razy żonaty. Owdowiał mając 32

lata. Pierwsza żona urodził się w Jaskulinie (5.XI.1855). Przeżyła tylko 31 lat (zm. 19.X.1887). Po raz drugi – ożenił się z Idą Fährick (27.III.1854), córką Juliusa Ottona i Julii Dresler. W 1915 znów owdowiał. Z pierwszego małżeństwa miał dwóch synów, którzy zmarli w dzieciństwie: Gustava (11.III.1880 – 10.III.1887) i Alfreda (26.XIII.1881 – 20.X.1887). W jednym roku stracił dwóch synów i żonę. Z drugą żoną – Idą miał syna Edmunda (13.VIII.1895), który przeżył tylko 24 dni. Najprawdopodobniej miał jeszcze jednego syna Kurta – inspektora pocztowego (1895 – 1944). Mógł być bliźniaczym bratem, zmarłego w niemowlęctwie Edmunda.

Ludzie ci dawno odeszli, przeminęli wraz z epoką w której żyli, pracowali, tworzyli wizerunek swego miasta, a przede wszystkim dawali wyraz swym altruistycznym postawom i przekonaniom, niosąc pomoc potrzebującym, gdy szalał przerażający żywioł – ogień, ratując ich życie i mienie.

P.S. W ubiegłym roku, w 7 numerze na 7 stronie ukazał się artykuł byłego mieszkańca Świebodzic, Herberta Böhma, poświęcony Ochotniczej Straży Pożarnej, dotyczący lat 1932 – 1945, wzbogacony fotografią strażaków z lat dwudziestych ubiegłego wieku. Siedzą i stoją w organizacyjnych uniformach. Możemy „poznać” twarze tych, którzy walczyli z żywiołem, często narażając swoje życie.

Miasto w grafice Jana Palichleba

Ulica Jeleniogórska



JAN PALICHLEB

Maciej Zaboronek

Rozwój przestrzenny Świebodzic do końca XVIII wieku (cz. 1)

Praca magisterska

pod kierunkiem prof. dra hab. Rościslawa Żerelika

Wstęp

Historia jest nie tylko sumą zdarzeń politycznych, bitew i doniosłych faktów z życia wielkich postaci. Ważna, choć z pozoru błaha i może niedostrzegana jej część, toczyła się bliżej nas, w miejscach, w których żyjemy, które dobrze znamy i bywamy w nich na co dzień. Częścią takiego ujęcia dziejów jest historia rozwoju przestrzeni. Od lat bada się kształtowanie dużych miast, niewielkich miejscowości czy wiosek. Zagadnienie to nierzadko łączy zarówno historyków, historyków sztuki, archeologów, geografów czy architektów jak i przedstawiciele innych dziedzin. Kwestia ta jest o tyle istotna, że bliska każdemu, kto zna dzisiejszy obraz danej przestrzeni, kto chce dowiedzieć się jak ona się zmieniała, jak wyglądała dawniej. Opis pod tym kątem Świebodzic, niech będzie przyczynkiem do poznania tego lokalnego wycinka historii.

Pierwszych prób podejmowania tematu rozwoju przestrzeni Świebodzic można doszukać się już w pracy F. A. Zimmermana z 1785 roku, gdzie zawarł krótkie opisy historii ważniejszych miejskich budowli¹. W XIX i na początku XX wieku próbowano ustalać kwestie związane z początkami miasta i najstarszym okresem jego rozwoju oraz pobieżnie opisywano miejskie zabytki i budowle publiczne. Kwestie te pojawiają się m.in. w dziełach Küchenmeistera², Kniego³, Lutscha⁴, czy Krenkla⁵. Pierwsza ważna praca poświęcona w znacznym stopniu omawianemu tematowi to studium historyczno urbanistyczne autorstwa Janiny Eysymontt z 1961 roku⁶. Na kilkunastu stronach omawiany jest tam chronologiczny zarys dziejów rozwoju miasta. Kolejnym istotnym opracowaniem jest następne studium historyczno urbanistyczne, z roku 1991, pod redakcją Teresy Bandurskiej i tejże Janiny Eysymontt⁷. Jest ono niejako kontynuacją i rozwinięciem poprzedniej pracy. Również kwestia historii kształtowania przestrzeni miasta jest tu poruszana szerzej i bardziej dogłębnie. Należy także wymienić najnowsze opracowanie tematu, mianowicie rozdział popularnej monografii Świebodzic autorstwa Janiny i Rafała Eysymonttów⁸. Zwłaszcza dwie ostatnie z wymienionych prac są cenne dla badań problemu rozwoju przestrzennego miasta, będąc cennym źródłem wielu informacji. Nie uniknęły one jednak częściowej dezaktualizacji w świetle nowszych badań, szczególnie jeśli chodzi o okres początków miasta, czy kwestię zamku.

Motywy do powstania niniejszej pracy jest chęć pogłębienia i uporządkowania wiedzy na temat rozwoju przestrzennego Świebodzic, ewentualne dotarcie do nie wykorzystywanych dotąd źródeł, lub

rzucenie nowego światła na te znane. Wyżej wymienione publikacje nie wyczerpują jeszcze zagadnienia, a część zawartych w nich informacji wymaga aktualizacji. Studia historyczno-urbanistyczne skupiają się w większym stopniu na czasach nowszych, zarazem bogatszych w źródła oraz na katalogowaniu zabytków istniejących do dziś. Poniższa praca może być rozwinięciem i uzupełnieniem tego zasobu. Ponadto podjęta tematyka jest wyrazem zainteresowań autora, a Świebodzice jego rodzinnym miastem, co staje się dodatkową motywacją, a jednocześnie atutem ułatwiającym rozeznanie w lokalnej specyfice.

Studium to ma być próbą odpowiedzi na pytanie: w jakim stopniu jest możliwe nakreślenie obrazu rozwoju przestrzennego Świebodzic do końca XVIII wieku, w świetle dostępnych źródeł i literatury. A więc, nieco bardziej szczegółowo, będą się tu pojawiały dążenia do rozwikłania kwestii takich jak: kiedy i dlaczego powstało miasto? Jak i kiedy zmieniało swój wygląd? Jakie były przyczyny tych zmian? Jaka jest historia najważniejszych budowli w mieście, także tych już nieistniejących? Jakie inne istotne fakty z dziejów kształtowania miejscowości da się ustalić?

Celem niniejszego opracowania jest opisanie minionej rzeczywistości w kontekście wyżej wymienionych pytań, na tyle, na ile pozwala na to analiza źródeł oraz dzieł innych badaczy. W oparciu o te same przesłanki ma być także próbą wyjaśnienia zachodzących zjawisk, kształtujących przestrzeń dawnych Świebodzic, w kontekście historycznym. Będzie więc głównie opisem z elementami uprzyśpieszenia wiedzy z omawianego zakresu. Na ile więc pozwolą zgromadzone dane, na tyle uda się dążenie do odtworzenia przebiegu rozwoju przestrzennego miasta i jego części składowych.

Przedmiotem pracy jest rozwój przestrzeni miejskiej Świebodzic. Analizie podlegać będzie powstawanie i kształtowanie tego terenu przez jego zabudowę lub też zagospodarowanie na inne sposoby, mające wpływ na jego wygląd. Zakres terytorialny omawianego tematu jest związany z obszarem samej miejscowości w danym okresie. Nie należy go więc identyfikować z obecną powierzchnią miasta, znacznie większą niż ta w średniowieczu i okresie nowożytnym. Jeśli posłużyć się obecnymi nazwami miejscowymi, głównym obszarem badań jest teren zamykający się między czterema ulicami: Szkolną na zachodzie, początkiem Świdnickiej na wschodzie oraz Marsz. J. Piłsudskiego na Południu i J. Krasickiego na północy. Pole, brane pod uwagę w pracy, obejmuje więc przestrzeń w centrum, która od XV wieku otoczona była murami, wraz z trzema przedmieściami po dwóch stronach pierścienia fortyfikacji. Obszar zaliczany do Świebodzic łączył się od zachodu z dwiema wsiami - Cierniami i Pełcznicą, które nie są uwzględniane w pracy, choć dziś to dzielnice Świebodzic. Granicą dzielącą je od miasta

była w omawianym okresie Młynówka, dziś nieistniejąca. Poza tym obszarem, brane pod uwagę są urządzenia ważne z punktu widzenia funkcjonowania miasta, choć nieco od niego oddalone - kamieniołom oraz szubienica. Znajdują się one nie dalej niż 1000 metrów od centrum miejscowości. Elementem mającym wpływ na przestrzeń miejską, choć naturalnie wykraczającym na zewnątrz jego granic, są też drogi. Mimo oczywistości tego faktu, należy zaznaczyć, że miasto w swoich początkach było najpewniej mniejsze niż w końcu XVIII wieku. Dla zakreślenia tła historycznego przedstawiane będą także dane z innych obszarów, odnoszące się do sąsiednich miejscowości, bliższej okolicy, czy regionu.

Zakres czasowy opracowania obejmuje czasy od średniowiecza do końca epoki nowożytnej. Incydentalne informacje na temat okolicy sięgać będą X wieku, sąsiednich wsi, wieku XII, a samego miasta - tym samym zasadniczą część pracy - od czasów jego powstania w wieku XIII. Końcową ramą jest schyłek XVIII wieku. Taki przedział, który jest stosunkowo jednorodny w kontekście świebodzickiej urbanistyki, pozwoli na jej dość dokładną analizę i dogodny opis w skali adekwatnej i mieszczącej się w tego typu pracy.

Nazwy ulic które będą pojawiać się w niniejszym studium pochodzą z osiemnastowiecznych źródeł - rysunku Wernera i planu von Grassa i są przetłumaczone z języka niemieckiego. Nie należy ich więc identyfikować z obecnymi określeniami, gdyż niektóre z nich brzmią identycznie w odniesieniu do innych miejsc (np. ulica Strzegomska). Jeśli podane będą nazwy obecnych ulic zostanie to widocznie oznaczone. Dla ułatwienia odbioru zostanie zamieszczona tabela z porównaniem nazw używanych w tekście i funkcjonujących współcześnie.

Podstawą pracy będzie wnioskowanie ze źródeł, bądź wskutek łączenia informacji z literatury. Wiąże się to z użyciem metody indukcyjnej, jeśli źródła są wystarczająco jednoznaczne, jak np. plany, dokładne widoki czy opisy naocznych świadków lub dedukcyjnej i retrogresywnej, szczególnie jeśli chodzi o początki miasta i często w przypadku czasów, przed XVIII stuleciem, kiedy nie ma przedstawień graficznych, dających konkretne przesłanki do wyciągania wniosków oraz łączeniem poszczególnych metod zależnie od sytuacji. Ogólnie, treść pracy to kompilacja opracowań badaczy i wniosków płynących ze źródeł. Będzie to prezentacja dostępnych w ten sposób na dany temat informacji wraz z ewentualnym wyjaśnieniem, czy potrzebnymi odniesieniami.

Wśród najważniejszych dla tej pracy źródeł należy przede wszystkim wymienić osiemnastowieczne przedstawienia Świebodzic. Jednym z nich jest rysunek piórkami powstały pomiędzy 1754 a 1766 rokiem, autorstwa znanego śląskiego twórcy tego typu pejzaży Friedricha Bernharda Wernera⁹. Duża dokładność, załączony opis i dobry stan zachowanej

kopii stanowią o istotności tego dzieła. Choć oryginał z książańskiej kolekcji Hochbergów zaginął, charakterystyczny styl i odniesienia do innych rycin pozwalają stwierdzić, że jest to praca autentyczna, wartościowa w kontekście połowy XVIII wieku. Nieco później powstał plan miasta, inspektora budowlanego von Grassa¹⁰. Nakreślony został w roku 1774 po wielkim pożarze. Według opisu w legendzie odwzorowuje stan miasta jeszcze sprzed pożogi. Jego zalety to duża szczegółowość, oznaczono każdy budynek w mieście wraz z numerem porządkowym, oraz cechy i określenia funkcji niektórych budowli. Plan pozwala też na identyfikację układu zabudowy oznaczonego na innych mniej dokładnych rycinach, jak np. wcześniejszy rysunek Wernera z roku 1738, czy sztych Schefflera z lat 30. XVIII wieku. Plan dostępny jest niestety tylko w słabej jakości reprodukcji, a oryginał nie zachował się. Wśród rycin warto wymienić jeszcze dość dokładne przedstawienie wykonane już po pożarze z Zittausches Tagebuch z 1787 roku. Ciekawych informacji dostarczają mapy. Pierwszy wiarygodny zarys miejskich bloków zabudowy pochodzi z mapy wojennej Śląska z roku 1753¹¹, a cennych danych o obiektach tuż za murami miasta dostarcza już wydana niemal sto lat wcześniej mapa Księstwa Świdnickiego¹².

Najważniejszym źródłem pisanim jest kronika świebodzickiego nauczyciela i organisty Johanna F.E. Würffla¹³. Zasadniczo jest to dzieło na granicy źródła i literatury, gdyż praca wydana w roku 1841 opiera się na zapisach kronik kościelnych i miejskich, ale jest w nim w pewien sposób odcisnięte piętno autora. Jednak wobec niezachowania oryginalnych zapisków, które przytacza Würffel oraz tego, że jego relacje poświadczają także inne źródła, należy brać ją pod uwagę, choć zachowując pewien dystans, szczególnie co do opisu początków miasta.

Praca składać się będzie z dwóch zasadniczych części będących rozdziałami, podzielonych na liczne podrozdziały. Część pierwsza to chronologiczny opis dziejów rozwoju przestrzennego Świebodzic. Zawarte tu będą możliwe do ustalenia informacje na ten temat, podzielone według klucza czasowego: początki miasta - do jego lokacji i pierwszych lat poświadczanego istnienia; od końca XIII wieku, przez średniowiecze do roku 1509 - kiedy to władzę nad miastem na dłuższy czas obejmuje ród Hochbergów; od 1509 do 1774 roku - kiedy to miasto trawi wielki pożar; od 1774, po pożarze, do końca XVIII wieku. Podrozdziały numer 3 i 5 poprzedzą sekcje wprowadzające tło dziejów miasta dla okresu odpowiednio: średniowiecza i nowożytności, natomiast podrozdział pierwszy w związku ze swoją specyfiką będzie zawierał rys historyczny wewnątrz.

Rozdział drugi będzie zawierał 11 podrozdziałów. Treść każdego z nich skupi się na głębszej analizie konkretnego obiektu. Będą to opisy i rys historyczny najważniejszych w omawianym okresie po-

szczególnych budynków, zespołów budowli, dróg oraz innych urządzeń istotnych dla miejskiej przestrzeni.

Przypisy:

1. F. A. Zimmermann F. A., *Beiträge zur Beschreibung von Schlesien*, t. 5, Brieg 1785, s. 372 -375.
2. F. A. Küchenmeister, *Geschichtliche Nachrichten von den Kirchen und Schulen der Stadt Freiburg, so wie der Dorfschaften Zirlau, Polsnitz, Ober-, Nieder Kunzendorf und Fröhlichsdorf mit Zeisberg. Eine Denkschrift für die evangelische Kirchengemeinde zu Freiburg bei der ersten hundertjährigen Jubelfeier der wiedererlangten freien Religionsübung am 2. Adventsonntage 1841*, Schweidnitz 1841.
3. J. G. Knie, *Alphabetisch-statistisch-topographische Uebersicht der Dörfer, Flecken, Städte und andern Orte der Königl. Preuß. Provinz Schlesien*, Breslau 1845, s. 815.
4. H. Lutsch, *Die Kunstdenkmäler der Landkreise des Reg.-Bezirks Breslau*, Breslau 1889, t.2, s. 179.
5. Krenkel A., *Miasto Fryburg na Śląsku i jego stosunek do podstawowej władzy w okresie poprzedzającym czasy pruskie*, Freiburg 1922, „Świebodzice. Dzieje miasta” nr 7/8 2006 (105), Świebodzice 2006.
6. J. Eysymontt, *Studium historyczno urbanistyczne miasta Świebodzice*, Wrocław 1961.
7. *Studium historyczno urbanistyczne miasta Świebodzice*, red. T. Bandurska, J. Eysymontt, t. 1 - 8, Wrocław 1991.
8. Eysymontt J., Eysymontt R., *Rozwój przestrzenny. Architektura - sztuka*, [w:] *Świebodzice. Zarys monografii miasta*, red. K. Matwijowski, Wrocław-Świebodzice 2001, s. 176 -225.
9. F. B. Werner, *Freyburg, 1754 - 66.*, [w:] Bartsch, E. T. H., *Urkundliche Chronik der Familie Bartsch zu Striegau, Liegnitz, Jauer, Freyburg u.a. unter Berücksichtigung einiger verschwägerter Familien von den ältesten Zeiten bis zum Jahre 1899*, Loschwitz: 1899/1900.
10. Grass, *Plan von der Stadt Freyburg, 1774*, repr. z *Heimatkalender des Kreises Schweidnitz*, 1940, s. 62.
11. C. F. Wrede, *Krieges-Cardé von Schlesien 1747-1753*, München 1992.
12. F. Kühn, *Ducatus Silesiae Suidnicensis Authore Friderico Khunovio*, [w:] *Atlantis Cosmographici Variorum Autorum a Machnizkiis collecti*, t. 7, 1737.
13. Würffel J.F.E., *Chronik der Stadt Freiburg i. Schl.*, przeł. A. Rubnikowicz, Świebodzice 2010.

**Prowincjonalny Zakład Zdrowia i Opieki
„Provinzial heil=und Pflegeanstalt”
późniejszy Zespół Szkół Zawodowych przy ul.
Marszałka Józefa Piłsudskiego 31 (przedruk)**

Na terenie, który obecnie zajmuje Zespół Szkół Zawodowych, przed 1892 rokiem znajdowały się koszary. W 1892 roku założono tu Zakład Leczniczy i Dom Opieki. W 1893 roku rozpoczęto wznoszenie budynków. W 1894 roku zakupiono dalsze tereny przy ulicy Marszałka Józefa Piłsudskiego, powiększając tym samym teren posesji. Dyrekcja Zakładu Leczniczego mieściła się w budynku przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 22.

Budynki należące do Zespołu Szkół zajmują rozległy, zróżnicowany topograficznie teren na południe od ulicy Marszałka Józefa Piłsudskiego, aż do ulicy Rekreacyjnej. Granica północno-zachodnia

przebiega nieregularnie na tyłach posesji usytuowanych przy ulicy Marszałka Józefa Piłsudskiego i sięga do posesji leżących przy ulicy Polnej. Teren wznosi się mocno w kierunku południowo-wschodnim, w dużej części obsadzony jest drzewami, które w części południowo-wschodniej mają charakter celowych nasadzeń (stok wzniesienia, na którym usytuowany jest Internat). Rosną tu w większości klony, lipy i kasztanowce, teren poprzecinany jest ścieżkami, które prowadzą do budynków wybudowanych na tym obszarze oraz do miejsc, które mają charakter rekreacyjny. W miejscu ostrzejszych podejść na ścieżkach wybudowano kamienne schodki. Na całym terenie usytuowane są budynki z końca XIX i początku XX wieku, w których znajdują się sale lekcyjne, warsztaty, zaplecze administracyjne, internat, zaplecze gospodarcze...

Budynek administracyjno-mieszkalny z końca XIX wieku, wnętrza częściowo adaptowane po II wojnie światowej. Wolnostojący, usytuowany w pierzei południowej ulicy Marszałka Józefa Piłsudskiego, w linii zabudowy pierzei, murowany z cegły, tynkowany, dwutraktowy, czterokondygnacyjny (pierwotnie trójkondygnacyjny z niższą kondygnacją strychową, ostatnia kondygnacja została przebudowana po II wojnie światowej), założony na planie prostokąta, dach konstrukcji drewnianej, płaski, kryty papą. Elewacja frontowa – pięcioosiowa, na cokole, dzielona profilowanymi gzymsami podokiennymi, zwieńczona profilowanym gzymsem. Oś środkowa akcentowana przez wprowadzenie płytkiego pseudoryzalitu. Lico kondygnacji I dekorowane boniowaniem w tynku. Okna prostokątne, dwuskrzydłowe, w profilowanych w tynku opaskach (I, II, III kondygnacja) i o sfalcowanych ościeżach (kondygnacja IV), nad oknami naczółki w formie gzymsu, w nadokiennikach dekoracja geometryczna (II kondygnacja). Stolarka okien bezstylowa. Elewacja wschodnia bez okien. Elewacja zachodnia czteroosiowa. Podziały i obramienia okien analogiczne, jak na elewacji frontowej. W dwóch oknach środkowych I kondygnacji - blendy. Elewacja tylna – pięcioosiowa, na cokole, zwieńczona drewnianym okapem. Okna prostokątne dwuskrzydłowe, stolarka stylowa. W osi środkowej wejście, drzwi dwuskrzydłowe, bezstylowe. Wnętrze bezstylowe, sień nieprzechodnia, klatka schodowa usytuowana w trakcie tylnym, schody murowane, dwubiegowe powrotne, balustrada metalowa.

Budynek mieszczący sale dydaktyczne i warsztaty, wybudowany pod koniec XIX wieku. Są to trzy budynki usytuowane w jednej linii, jeden obok drugiego, w głębi posesji, wzdłuż wschodniej granicy, na stoku wzniesienia, murowane z cegły, tynkowane, dwutraktowe, dwukondygnacyjne różnej wysokości, każdy na planie prostokąta, razem tworzą prostokąt nieco rozczłonkowany wskutek różnej głębokości budynków, dachy płaskie kryte papą i dwuspadowy

kryty dachówką ceramiczną. Poszczególne budynki na cokółach, elewacje dzielone gzymсами międzykondygnacyjnymi, podokiennymi i wieńczącymi. Wnętrza przebudowane, dwa budynki połączone we wnętrzach, dostosowane do obecnie pełnionej funkcji.

Internat Zespołu Szkół i w części pomieszczeń Zakład Doskonalenia Zawodowego wybudowany w 1898 roku, datowany. Wnętrza remontowane w 1988 roku, w części budynku wprowadzono dodatkowe ścianki działowe, zmieniające tym samym pierwotny układ wnętrza. Wolno stojący, usytuowany w pobliżu południowej granicy posesji (ul. Rekreacyjna), na szczycie wzniesienia, murowany z cegły, nietynkowany, jedno- i dwutraktowy, z dwutraktowymi skrzydłami, dwu- i trójkondygnacyjny, założony na planie prostokąta, z ryzalitami bocznymi i środkowym przy elewacji frontowej, środkowym przy elewacji tylnej i bocznymi skrzydłami przy elewacji tylnej. Dach konstrukcji drewnianej, dwu- i czterospadowy nad poszczególnymi segmentami zasadniczej bryły budynku, kryty dachówką ceramiczną, dwuspadowy ceramiczny nad ryzalitami. W połaciach dachu, od frontu, nad elewacją tylną i bocznymi, drewniane facjatki kryte naczółkowymi ceramicznymi daszkami, które dekorowane są metalowymi iglicami z kulą. Nad skrzydłami bocznymi dach płaski, kryty papą. **Fasada** – dwudziestojednoosiowa, na kamiennym cokole, oddzielona dekoracyjnym gzymsem podokiennym (pod oknami drugiej kondygnacji) z cegły zendrówki na ceglanych wspornikach, zwieńczona szerokim gzymsem, który powstał z cegieł ułożonych w różny sposób, dekorowana poziomymi pasami z cegły zendrówki. Dziesięcioosiowa partia środkowa ryza litowana, ryzalit składa się z dwóch nałożonych na siebie ryzalitów (trójosiowy na tle szerszego). W osiach trzeciej od lewego i prawego narożnika ryzalitu boczne. Ryzalitu zwieńczone są ponad gzymsem wieńczącym wysokimi trójkątnymi szczytami w obramieniu architektonicznym. Pola wewnętrzne szczytów tynkowane: środkowy dzielony ceglany lizenami na mniejsze pola, w których przeprute niewielkie prostokątne okna o łuku pełnym, ponad nimi okular, w skrajnych szczytach okulus. Szczyty zwieńczone są kutą iglicą. Okna prostokątne o łuku odcinkowym, dwu- i trójskrzydłowe, stolarka bezstylowa. W ryzalitech prostokątne otwory wejściowe prowadzące do wnętrza. Pierwotnie, przez wejście w ryzalicie środkowym

można było przejść do szerokiego korytarza na kondygnacji I i stąd, dwiema bocznymi klatkami schodowymi, na wyższe kondygnacje. Ryzalitu boczne pełniły funkcję mniej reprezentacyjnych dodatkowych wejść. Obecnie wejście przez ryzalit środkowy jest nieczynne, ponieważ w przyziemiu ryzalitu zainstalowano hydrofor. Drzwi dwuskrzydłowe, współczesne. **Elewacje boczne**, czteroosiowe, podziały, dekoracje, kształt okien – analogiczne, jak w elewacji frontowej. **Elewacja tylna** dziewiętnastoosiowa, podziały, dekoracje, kształt okien analogiczne, jak w elewacji frontowej. Stolarka okien stylowa. Trójosiowa partia środkowa ryzalitowana, zwieńczona trójkątnym wysokim szczytem w obramieniu architektonicznym. W szczycie dekoracja analogiczna, jak w szczycie na osi elewacji frontowej, w okulusie data „1898”. Do elewacji tylnej przytykają boczne skrzydła, czteroosiowe, dwukondygnacyjne, zwieńczone rodzajem muru attykowego dekorowanego arkadkami. Elewacje boczne (zewewnętrzne) – pięcioosiowe, podziały, kształt okien analogiczne, jak na elewacji frontowej. Elewacje boczne (od strony wewnętrznej podwórka) ryzalitowane, okna rozmieszczone nieregularnie. **Wnętrze** - budynek niepodpiwniczony, wnętrza częściowo przebudowane. W budynku znajdują się dwie klatki schodowe, połączone na poszczególnych kondygnacjach szerokim korytarzem. Schody dwubiegowe powrotne, murowane, balustrady metalowe współczesne.

Budynek dydaktyczny nr 1 – z początku XX wieku i przytykające do niego budynki mieszczące m.in. jadalnię i kuchnię, wybudowane pod koniec XIX wieku, rozbudowane na początku XX wieku. Trzy budynki usytuowano w jednej linii, jeden obok drugiego, w głębi posesji, przy głównej zewnętrznej drodze komunikacyjnej, murowane z cegły, nietynkowane, dwu- i trójkondygnacyjne, poszczególne budynki na planie prostokąta z ryzalitem i dobudówkami (budynek mieszczący stołówkę), dachy płaskie kryte papą, konstrukcji drewnianej. Poszczególne budynki na cokółach, zwieńczone okapami na drewnianych kroksztynach, okna prostokątne, dwuskrzydłowe, różnej wielkości, o łuku odcinkowym. Stolarka bezstylowa. **Wnętrze** budynku dydaktycznego nr 1 – budynek podpiwniczony, piwnice posiadają gładkie sufity, schody jednobiegowe murowane. Sień nieprzechodnia. Klatka schodowa usytuowana w trakcie frontowym, schody murowane, dwubiegowe powrotne, balustrada metalowa, kuta.

„Świebodzice - Dzieje Miasta”

<http://dzieje-miasta.pl> <http://jbc.jelenia-gora.pl>

Wydawca - Adam Rubnikowicz Korekta - Maria Palichleb Winieta - Jan Palichleb

Współpracownicy: Jerzy Gibek, Edward Hałdaś, Bolesław Kwiatkowski, Krzysztof Jędrzejczyk, Waldemar Krynicki, Marek Mikołajczak, Adam Mroziuk, Maria Palichleb, Jan Palichleb, Tadeusz Rubnikowicz, Adrian Sitko, Róża Stolarczyk, Rafał Wietrzyński, dr Daniel Wojtucki, Maciej Zaboronek.

Podziękowania dla wszystkich, którzy udostępnili swoje zbiory.

Kontakt e-mail: adamr@pnet.pl

Przedruk możliwy po podaniu źródła.